

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania W. J.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 13 listopada 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 17 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 830/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 17 marca 2023 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 25 lutego 2021 r. w całości w ten sposób, że oddalił odwołania W. J. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Wałbrzychu z 9 lipca 2020 r., odmawiających umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 14.680,57 zł, umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej

kwocie 12.242,02 zł, umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 12.757,15 zł.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanego organu rentowego, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala stwierdzić, że szczególna sytuacja, uprawniająca do umorzenia należności alimentacyjnych, w odniesieniu do wnioskodawcy nie występuje.

Bezspornym był fakt pokrycia przez fundusz alimentacyjny za wnioskodawcę alimentów na rzecz jego dzieci, w wysokościach wskazanych w zaskarżonych decyzjach. Wnioskodawca urodzony w 1955 r. prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe, nie ma nikogo na utrzymaniu. Zamieszkuje w domu o pow. 70m². Posiada samochód. Od lutego 2020 r. jest uprawniony do emerytury, aktualnie w kwocie brutto 3.453,08 zł. Z tego świadczenia dokonywane są potrącenia dla komornika sądowego od sierpnia 2020 r. Wcześniej żadnych potrąceń z emerytury nie miał. Uzyskiwał też z ZUS dodatkowe roczne świadczenia pieniężne i kolejne dodatkowe roczne świadczenia pieniężne w kwietniu i listopadzie 2021 i 2022 r.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że wnioskodawca przez długi czas nie podjął należytych starań w celu spłaty zadłużenia wobec funduszu. Jego zaległości wobec funduszu powstały w latach 1994-2004, kiedy był zdolnym do pracy. Wnioskodawca miał zatem przez długi okres możliwość spłaty zadłużenia, czego nie uczynił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji rodzinnej bądź zdrowotnej wnioskującego nie zachodzą żadne nadzwyczajne okoliczności, które zwalniałyby W. J. ze zobowiązań wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez odwołującego się, w której wskazał na „przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z ustawowymi przesłankami wynikającymi z:

a) art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. z powołaniem się na okoliczność, że istnieje potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,

b) art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. z powołaniem się na okoliczność, że zachodzi oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię”.

Następnie skarżący zaznaczył, że „stosownie do art. 398⁴ § 2 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 2 oraz pkt 4 k.p.c. wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia:

I. potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2022 r., poz. 615 ze zm.), a nadto:

II. oczywista zasadność skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2022 r., poz. 615 ze zm.). Zaskarżonemu wyrokowi, w oparciu o art. 398⁴ § 1 pkt 2 w zw. z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucił naruszenie:

1) art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zobowiązany jest w stanie jednorazowo spłacić swoje zobowiązania z uwagi na fakt, że dzięki swojemu działaniu wnioskodawca jest w stanie wpłynąć na poprawę swojej sytuacji;

2) art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umorzenie jest możliwe i uzasadnione tym, że dalsza egzekucja należności funduszu w pełnej wysokości pozbawiłaby odwołującego się możliwości zaspokojenia zupełnie podstawowych jego potrzeb,

3) art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powstałe po stronie skarżącego zadłużenie wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie powstało nagle, ale wynika z wieloletniego nieregulowania należności, w sytuacji, gdy ustawa nie przewiduje takiej przesłanki;

4) art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że argumentem przemawiającym za nieumorzeniem należności jest fakt, że zobowiązany w związku ze swoim własnym zaniechaniem doprowadził do obecnego stanu finansowego, choć był w stanie wypracować sobie prawo do emerytury, a żyjąc skromnie i ograniczając do minimum poziom życia jest w stanie spłacić alimenty pokryte za niego w odległej przeszłości przez fundusz

alimentacyjny;

5) art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanką odmowy umorzenia jest okoliczność, że nie można z całą stanowczością stwierdzić, że w realiach sprawy brak jest jakichkolwiek perspektyw poprawy w przyszłości sytuacji zdrowotnej, jak i szczególnie ekonomicznej wnioskodawcy, podczas gdy w żadnej tego typu sprawie nie da się z całą stanowczością stwierdzić, że brak jest jakichkolwiek perspektyw poprawy w przyszłości, co w praktyce prowadzi do wniosku, że ta pozaustawowa przesłanka mająca uzasadniać odmowę umorzenia (w tym wypadku częściowego) należności, uniemożliwia de facto w praktyce orzekanie o umorzeniu”.

Skarżący zaznaczył również, że w przedmiotowej sprawie „występują istotne zagadnienia prawne oraz potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wskazał, że w sprawie istnieją rozbieżne poglądy wynikające z odmiennej wykładni art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, w szczególności wynikające ze stosowania szeregu przesłanek pozaustawowych, które nie mieszczą się ramach możliwych interpretacji klauzuli generalnej, jaką jest „szczególnie uzasadniony przypadek”, o którym mowa w tym przepisie. Skutkuje to problemem związanym z uznaniem, czy w danej sprawie zaistniał w konsekwencji szczególnie uzasadniony przypadek, skoro bowiem w odniesieniu do części należności brak podstaw do umorzenia, tzn. że w tej części nie zaistniał szczególnie uzasadniony przypadek. Szereg rozbieżnych poglądów w tym zakresie prowadzi do wrażenia po stronie zobowiązanych, że wydawane na podstawie omawianego przepisu decyzje i orzeczenia mają charakter arbitralnych rozstrzygnięć, które w podobnych całkiem stanach faktycznych potrafią być zupełnie odmienne. Zdaniem skarżącego powołany przepis wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, ponieważ jego treść nie wskazuje na możliwość całościowego lub częściowego umorzenia, a w praktyce zapadają takie wyroki, co uwidacznia się również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przepis art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych budzi poważne wątpliwości, ponieważ nie wydaje się możliwe, aby na tle tego samego stanu faktycznego stwierdzić, że zaistniał szczególnie uzasadniony przypadek oraz jednocześnie, że on nie zaistniał, bo do tego sprowadza się odmowa umorzenia tych należności na podstawie

zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 marca 2021 r. Szczególnie uzasadniony przypadek nie może bowiem być przez różne sądy interpretowany w tak rozbieżny sposób.

Za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia wystąpienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, sprowadzających się do pytań:

1/ czy legitymowanie się przez odwołującego orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności wydanym na stałe mieści się w pojęciu „szczególnie uzasadnionego przypadku związanego z sytuacją zdrowotną” osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów?

2/ czy zły stan zdrowia odwołującego, polegający na schorzeniach związanych ze zwyrodnieniem kręgosłupa, zwyrodnieniem stawów biodrowych, stenozy i zmian udarowych nie uległ poprawie stanowi szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją zdrowotną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów?

3/ czy pozostawanie w bardzo złej sytuacji majątkowej - pozostawaniu w domu o złym stanie technicznym, należącym do jego matki uzyskującym niskie dochody może stanowić „szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją rodzinną” osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Sformułowane we wniosku zagadnienia ani osobno, ani razem nie składają się na istotne zagadnienie prawne, gdyż nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Zgłoszone przez skarżącego problemy należą do stosowania prawa, tj. do zastosowania treści art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Z kolei zwykła wykładnia i stosowanie prawa materialnego podlegają kontroli w ramach zarzutów podstaw kasacyjnych – art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni albo z rozbieżności w orzecznictwie.

Prawodawca wyraźnie rozróżnia pierwszą i drugą podstawę przysądu (ar. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Istotne zagadnienie prawne nie może być zatem redukowane do udzielania odpowiedzi na wszelkie wątpliwości prawne, gdyż wówczas funkcja tej podstawy przysądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stałoby się powszechną instancją. Z drugiej strony istotne zagadnienie prawne musi występować w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), czyli nie może być oderwane od przedmiotu sporu i podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Przedstawione przez skarżącego zagadnienia prawne nie mają jednak istotnego waloru dla rozwoju prawa a przede wszystkim dla wyjaśnienia wątpliwości związanych z treścią art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych. To, czy dana osoba posiada „orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności”, czy ma „zły stan zdrowia” lub „czy pozostaje w bardzo złej sytuacji majątkowej” nie wpływa na wyjaśnienie treści art. 68 powoływanej ustawy a w szczególności zwrotu „szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją rodzinną”, lecz jest związane z zakresem ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, do których uniwersalna podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie powinna być redukowana.

Skarżący słusznie zauważa, że art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych zawiera klauzule generalne, które mogą powodować trudności interpretacyjne sądów, czyli wymagają pogłębionej wykładni. W systemie prawa należy to do suwerennej decyzji sądu powszechnego i podlega potencjalnej kontroli w ramach podstawy kasacyjnej, dotyczącej prawa materialnego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Niezasadnie twierdzi skarżący, że w sprawie wystąpiła rozbieżność w wyrokowaniu przez Sąd I i II instancji, oparta na błędnej wykładni art. 68 powoływanej ustawy. Zaznaczyć należy, że Sąd I i II instancji mogą orzec odmiennie w danej sprawie, co nie składa się na rozbieżność w orzecnictwie, którą ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przez tę rozbieżność należy rozumieć brak zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych - zróżnicowanych albo sprzecznych - orzeczeń albo decyzji procesowych. Jest zatem oczywiste, że

rozbieżności tej nie ma w sytuacji, w której sądy wysnuwają odmienne wnioski prawne, a następnie wydają różne orzeczenia w sprawach o różnym podłożu faktycznym, przy braku tożsamyh lub bardzo zbliżonych ustaleń faktycznych albo przy zasadniczo innych żądaniach i zarzutach stron. Nie należy zatem zrównywać wielokierunkowości stosowania prawa w niejednakowych stanach faktycznych oraz różnorodności orzecznictwa - naturalnej i uzasadnionej - z rozbieżnością orzecznictwa, zasadniczo niepożądaną i wymagającą krytycznej oceny oraz ewentualnej eliminacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2024 r., I CSK 2270/23, LEX nr 3763324).

Podkreślić należy, że sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej kwestie skupiają się na ocenie zastosowania lub niezastosowania określonych przepisów bezpośrednio w indywidualnej sprawie skarżącego, co odpowiadać może podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przedsądu ma na uwadze indywidualny interes strony w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący we wniosku wprowadzie odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ale w związku z podstawą zarzutów formułowanych w ramach naruszenia prawa materialnego przez Sąd II instancji. Na etapie przedsądu znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej a nie zasadność podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Na etapie przedsądu Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny a tylko ocenia treść wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zarzuty podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania, zatem – jak wskazano – nie zastępują ani nie uzupełniają zarzutów podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

